

Sygn. akt I CZ 118/07

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.G.

przeciwko Bankowi S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 października 2007 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 lipca 2007 r., sygn. akt [...],

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 5 lipca 2007 r. odrzucił skargę kasacyjną powoda od wyroku tego Sądu z dnia 14 listopada 2006 r. w sprawie z powództwa A.G. przeciwko Bankowi S.A. o zapłatę. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podkreślił, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powoda dnia 24 stycznia 2007 r. Skarga kasacyjna została nadana w polskim urzędzie pocztowym dnia 26 marca 2007 r. Zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c., termin do wniesienia skargi kasacyjnej wynosi dwa miesiące i liczy się od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej. Termin upłynął dnia 24 marca 2007 r. (w sobotę). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03 (OSNC 2004, nr 1, poz. 1) wskazał, że sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.p.c. Należy zatem uznać, że skarga kasacyjna została wniesiona po upływie terminu.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 w związku z art. 141 § 3 k.p.c. oraz art. 110, art. 114, art. 111 § 2 i art. 115 k.c. w związku z art. 398⁵ § 1 k.p.c., a także art. 398⁷ § 2 k.p.c., podkreślając w szczególności, że odpis wyroku z uzasadnieniem w sprawie został doręczony przez Sąd Apelacyjny dwukrotnie. Po raz pierwszy odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został wysłany na adres kancelarii adwokackiej (otrzymany 24 stycznia 2007 r.), niezgodnie z adresem do doręczeń wskazanym we wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem z dnia 21 listopada 2006 r. i niezgodnie z adresem do doręczeń wskazanym przez powoda w pełnomocnictwie powoda, złożonym Sądowi Apelacyjnemu w dniu 20 października 2006 r. Pierwsze doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem nastąpiło więc w sposób nieprawidłowy. Sąd Apelacyjny sam skorygował tę nieprawidłowość, doręczając po raz drugi w dniu 8 lutego 2007 r. odpis wyroku z uzasadnieniem na prawidłowy adres do doręczeń: [...], zgodnie z treścią wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem i zgodnie z adresem wskazanym przez powoda w pełnomocnictwie

złożonym Sądowi Apelacyjnemu dnia 20 października 2006 r. Niezależnie od tego pełnomocnik powoda podkreślił, że - nawet uwzględniając pierwsze doręczenie - należy przyjąć, iż skarga kasacyjna została złożona w terminie, ponieważ sześćdziesiąty dzień przypadał dnia 25 marca 2007 r. (w niedzielę), zatem, zgodnie z art. 115 k.c., złożenie skargi dnia 26 marca 2007 r. (w poniedziałek) było dokonane z zachowaniem terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pismem z dnia 21 listopada 2006 r. pełnomocnik profesjonalny powoda wystąpił o doręczenie mu odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w celu umożliwienia złożenia skargi kasacyjnej. W nagłówku pisma zostały podane dane kancelarii tego pełnomocnika, toteż przesłano mu odpis wyroku z uzasadnieniem doręczony w dniu 24 stycznia 2007 r. Pismem z dnia 21 listopada 2006 r. matka powoda, będąca także jego pełnomocnikiem, wystąpiła z wnioskiem o przesłanie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Pismo to zostało potraktowane jako złożone w związku z zamiarem uzyskania odpisu z akt, o czym świadczy adnotacja (zarządzenie) na wniosku matki powoda oraz potwierdzenie odbioru odpisu wyroku z uzasadnieniem, doręzonego w dniu 8 lutego 2007 r. Matce powoda odpis wyroku przesłano jako odpis z akt, o którym mowa w art. 9 k.p.c. Taki charakter odpisu wyroku z uzasadnieniem zaznaczono w zarządzeniu, aby nie budziło wątpliwości, że wraz z doręczeniem tego odpisu nie otwiera się w tym przypadku termin do wniesienia skargi kasacyjnej.

Zasadniczą kwestią w niniejszej sprawie jest rozstrzygnięcie, jakie skutki prawne powinny być wiązane z faktem wskazania w pełnomocnictwie udzielonym matce powoda, że jest ona ustanawiana jednocześnie pełnomocnikiem do doręczeń wszelkiej korespondencji kierowanej z Sądu do strony powodowej (do jej pełnomocników). Jeśli uznać, że takie wskazanie powoda było dopuszczalne i wiązało Sąd, trzeba przyjąć, iż doręczenie profesjonalnemu pełnomocnikowi odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem powinno nastąpić koniecznie „za pośrednictwem” matki powoda (lub niejako „adresu” matki powoda, przesyłki były bowiem kierowane nadal do pełnomocnika profesjonalnego, tyle że ze wskazaniem adresu do doręczeń w postaci adresu matki powoda).

W związku z tą sytuacją należy wskazać, że sama instytucja pełnomocnika do doręczeń nie jest przewidziana w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego w sytuacji występującej w sprawie, pojawia się natomiast w art. 1135 k.p.c. w razie zamieszkania strony poza granicami Polski, jeżeli strona ta nie ustanowiła zamieszkałego w Polsce pełnomocnika do prowadzenia sprawy. W konsekwencji więc formuła użyta w pełnomocnictwie udzielonym matce powoda o konieczności przesyłania korespondencji na jej adres jest nieskuteczna, ponieważ nie można w opisanej sytuacji ustanowić pełnomocnika do doręczeń zwłaszcza, gdy działa dwóch pełnomocników ustanowionych w sprawie. Wtedy doręczenia pism pełnomocnikowi profesjonalnemu następowałyby na adres jego kancelarii, skoro nie wskazano skutecznie innego adresu.

Należy poza tym podkreślić, że skoro pełnomocnik profesjonalny wnioskował o przesłanie mu odpisu wyroku, a we wniosku wskazał, że jego celem jest wniesienie skargi kasacyjnej, to Sąd prawidłowo uznał, iż pełnomocnik żąda przesłania mu odpisu wyroku bezpośrednio na jego adres. W niniejszej sprawie pełnomocnik profesjonalny wskazał, że wnosi skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, doręzonego 24 stycznia 2007 r., nie kwestionował więc faktu doręczenia mu odpisu wyroku. Obecna jego argumentacja, dotycząca nieprawidłowości doręczenia, jest związana ze spóźnionym wniesieniem skargi kasacyjnej i próbą wykazania, że odpis wyroku został prawidłowo doręczony dopiero w związku z doręczeniem go matce powoda. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 604/00 (nie publ.) podkreślił, że strona nie może wykorzystywać możliwości ustanowienia kilku pełnomocników do opóźniania postępowania w sprawie.

Skoro odpis wyroku został pełnomocnikowi powoda doręczony w dniu 24 stycznia 2007 r., liczony w miesiącach termin do wniesienia skargi kasacyjnej upływał dnia 24 marca 2007 r. Artykuł 114 k.c. nie znajduje tu zastosowania, ponieważ nie zachodzi sytuacja, w której „ciągłość terminu nie jest wymagana”. Sposób obliczenia terminu przez pełnomocnika powoda, zaprezentowany w uzasadnieniu zażalenia, jest zatem błędny.

Podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 141 § 3 k.p.c. został powołany nietrafnie, bowiem Sąd Apelacyjny, doręczając pismo pełnomocnikowi profesjonalnemu, nie naruszył tego przepisu, a w zażaleniu skarżący nie wskazał nawet, na czym miałyby polegać takie naruszenie. Nie wskazał ponadto, w jaki sposób Sąd Apelacyjny miałby naruszyć art. 398⁷ § 2 k.p.c., dlatego nie jest możliwe odniesienie się do tego zarzutu.

Zażalenie podlegało więc oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c.